

# Feliks Araszkiewicz

---

## Rękopis Bolesława Prusa pt. "Rachunek życiowy"

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 56/2, 551-575

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FELIKS ARASZKIEWICZ

## RĘKOPIS BOLESŁAWA PRUSA PT. „RACHUNEK ŻYCIOWY”

### 1. Informacja wstępna

Rękopis pt. *Rachunek życiowy* znajduje się w Bibliotece Publicznej w Warszawie pod sygnaturą 857, obok rękopisów *O kompozycji*, opracowanych przez Stefana Melkowskiego<sup>1</sup>. Stanowi on zespół obszernych notatek Prusa o tematyce wywodzącej swój ród od *Pamiętnika* z lat 1869—1871<sup>2</sup> poprzez *Szkic programu w warunkach obecnego rozwoju społeczeństwa* (1883) i w nawiązaniu do rozprawy *Najogólniejsze ideały życiowe* („Kurier Codzienny” 1898, wyd. książkowe — 1901). Rękopis *Rachunku życiowego* został przekazany Bibliotece Publicznej przez Oktawię Głowacką już po śmierci męża. Świadczy o tym napis Głowackiej (charakter pisma identyczny ze znanym z jej listów): „*Rachunek życiowy, notatki*”, na obwolucie obejmującej karty rękopisu. Na poszczególnych arkuszach rękopisu mamy taki sam tytuł zapisany ręką samego Prusa w wersji pełnej i skróconej: *Rachunek życiowy*, *Rach. Życ.*, *Rach. Życiowy*.

### 2. Opis zewnętrzny rękopisu

Rękopis zawiera 108 kart dwustronnie zapisanych, całkowicie lub częściowo, i 1 pustą (k. 109), razem stron 218. Format zwykły zeszytowy (220×180 mm, 218×180 mm), papier gładki, biały, jaśniejszy i ciemniejszy, wiele kart pożółkłych, bez linii lub kratek, kilka małych kartek, połówek zeszytowych, kilka z papieru listowego, kilka kratkowanych, wyrwanych z notesu. 88 kart — to 44 luźne arkusze czterostronicowe, a 20 — to połówki kart zeszytowych. Numeracja arkuszy zapisana ręką Prusa cyframi rzymskimi. Całość paginacji — cyframi arabskimi według kartek, a nie stronicami, prawdopodobnie ręką bibliotekarza, a może Oktawii Głowackiej.

<sup>1</sup> Zob. S. Melkowski, *Poglądy estetyczne i działalność krytycznoliteracka Bolesława Prusa*. Warszawa 1963.

<sup>2</sup> Rkps Bibl. Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, sygn. 1871.

Atramentem zapisane karty: 1—20, 64—65, 90—92, 96—100, 102—108; ołówkiem: 21—63, 66—89, 93—95, 101. Karta 93 i 94 zapisana na wolnych stronach listu od jakiejś Landowskiej z 5 grudnia 1906, bez oznaczenia miejscowości; list ten zawiera prośbę o propagandę książeczki dla dzieci *O siedmiu siostrzyzkach*, wydanej w Krakowie przez Gebethnera i Wolffa. Pismo na ogół czytelne<sup>3</sup>.

### 3. Opis ogólny zawartości treściowej rękopisu

Karty 1—2. Spis treści całości postulowanego dzieła ze wskaźnikami arkuszy, w których znajdują się szczegółowe notaty na określony temat. Mamy tu przewidywanie podziału przyszłej książki na sześć rozdziałów: *Pobudki, Cele, Plan, Środki, Sposoby, Rezultaty*. Tutaj także — zestaw zagadnień z czternastu arkuszy zasadniczych notat do dzieła o *Rachunku życiowym*.

Karty 3—6. Wybrane przez Prusa zagadnienia z poszczególnych — kolejno numerowanych — czternastu arkuszy zasadniczych notat. Obok tego — uporządkowany rejestr zagadnień sześciu rozdziałów omawianych w różnych arkuszach notat.

Karty 7—10. Rejestr 210 zagadnień rozdziału *Sposoby*, znajdujących się w czternastu arkuszach, z zachowaniem kolejnej numeracji arkuszy i poszczególnych zagadnień. Tu także (k. 10v) — rejestr 20 zagadnień rozdziału *Rezultaty*.

Karty 11—14. Rejestry wybranych zagadnień rozdziałów *Pobudki* (15 zagadnień), *Cele* (26), *Plan* (57), *Środki* (98).

Karty 15—16. Rejestr zagadnień znajdujących się w arkuszu 13 i 14.

Karty 17—18. Dopełniający rejestr zagadnień do arkusza 14.

Karty 19—20. Rejestr zagadnień zawartych w arkuszach 7—12.

Karty 21—82. Zapisy zagadnień i przykładów według kolejnych arkuszy 1—14 włącznie. Zapisy te posiadają kolejną numerację zagadnień — razem 417; wśród tych notat często trafiają się tablice statystyczne lub wyliczeniowe. Kolejność zapisanych zagadnień jest tu czyisto formalna, dlatego na kartach 3—20 znajdują się wybrane z tych spisów zagadnienia do poszczególnych rozdziałów projektowanej książki. Noty te — to istne *silva rerum* problemów do opracowania, nie porozdzielanych jeszcze na użytek do poszczególnych części przyszłej książki. Materiały zanotowane na tych kartach (czternastu arkuszach) stanowią substrat do koncepcji i kompozycji całego dzieła, co uwidoczniają uporządkowane kompleksy zagadnień na kartach 3—20.

<sup>3</sup> Odwołując się do autografu wprowadzamy skróty: ark. — arkusz, k. — karta, p. — punkt. Przy lokalizacji kolejnych fragmentów pomija się elementy identyczne z poprzednimi. Pisownię zmodernizowano, zachowując jednak z reguły właściwości w zakresie wielkich i małych liter.

Karty 83—89. Luźne, nie w arkuszach, jak poprzednie. Mamy tu zestaw zagadnień o numeracji kolejnej 417—440 do projektowanego arkusza 15. Traktujemy ten arkusz osobno, wydaje się bowiem, że został on dołączony przez pisarza w późniejszym, końcowym okresie badań. W sumie mamy 440 zagadnień i przykładów do *Rachunku życiowego* — miały one być wykorzystane stosownie do planu książki w poszczególnych sześciu rozdziałach. Materiałów z arkusza 15 Prus nie uwzględnił jeszcze w rejestrach planowanych rozdziałów książki (k. 3—20), co oczywiście oznacza, iż utwór nawet w projekcie nie został całkowicie (w szczegółach) domyślany przez autora. Ważny to fakt dla ewentualnej rekonstrukcji *Rachunku życiowego*.

Mnogość wciąż nasuwających się problemów, mimo przyjętej już koncepcji zasadniczej tematu i kompozycji projektowanego dzieła, wstrzymywała Prusa przed przedwczesnym przystąpieniem do realizacji ostatecznej. Świadczą o tym k. 90 i 91, zawierające zestawienie zagadnień arkuszy 1—6, odpowiadające zestawieniom problemów na kartach 21—48, częściowo różniące się między sobą jakością ujęć i przykładów, chociaż ilościowo zgodne. Wahanie się Prusa co do zakresu koniecznych do uwzględnienia zagadnień uwidoczniają 64 luźne notki na k. 92, omawiające sposoby wyrazu literackiego. Mogło to mieć związek z dokonywanymi w tym samym czasie badaniami pisarza z dziedziny twórczości literackiej, ale także mogło służyć do koncepcji stylu projektowanej książki pt. *Rachunek życiowy*.

Coraz częściej na ostatnich kartach rękopisu spotykane tablice schematyczne, związane z problematyką biologiczno-psychologiczną, wskazywałyby również na przesuwanie się koncepcji dzieła w kierunku teoretyczno-etycznym, nie tylko praktycznego *vademecum* życiowego (notatki na k. 93—95, karty luźne, nie zespolone, jak poprzednie do k. 82 włącznie). Notatki na k. 96—109, o papierze bardzo pożółkłym, robią wrażenie wcześniejszych od całości rękopisu. Zawierają one w 288 numerowanych notach streszczenie pracy Jana Gotliba Blocha (1836—1902), ekonomisty i finansisty warszawskiego, zatytułowanej: *Badania i myśli o dobrobycie ludowym w Rosji*.

Jeżeli powiązemy ten fakt z notatkami pt. *Statystyka Berlina 1892* (k. 64—65), zorientujemy się, że Prus wprowadzał szerokie tło porównawcze problematyki cywilizacyjnej sąsiadów Polski do problemów *Rachunku życiowego*, przeznaczonego dla współczesnego mu Polaka. Świadczy o tym zapis: „Polaku, naucz się badać, myśleć, działać” (ark. 2 k. 29 p. 54). Z troski Prusa o społeczeństwo, o naród, o przyszłość — rodzi się koncepcja dzieła, będącego konkretną kontynuacją *Najogólniejszych ideałów życiowych*. Formalna zawartość treściowa rękopisu wskazuje, iż charakter postulowanej książki miał być praktycznym *vade-*

*mecum* postępowania Polaka w oparciu o głęboką podbudowę teoretyczną, ekonomiczno-społeczną, etyczną i psychologiczną. Takie odnosimy wrażenie z przeglądu zestawu zapisów Prusa i ich kolejnego układu. Dodać jeszcze należy, że dochodzą tu także, jako cecha metody realizującej koncepcję, obliczenia statystyczne i tablice synchronistyczne według przyjętych już dawno teorii o Użyteczności, Doskonałości i Szczęściu.

#### 4. Szczegółowy przegląd zawartości postulowanego dzieła

Plan projektowanego dzieła przewiduje sześć rozdziałów: *Pobudki, Cele, Plan, Środki, Sposoby, Rezultaty*. Pobudkami do stworzenia *Rachunku życiowego* są:

Znaczenie myśli dla czynów. Ciągłe pytanie, co wybrać? Jaka pobudkę, cel, plan, sposób, środki, rezultaty, ocenę, poprawki? Słowa, jakie przedmioty, własności, części, zjawiska, fakty, związki, czyny? Jak zrobić zły wybór, rezultat jest zły, chyba że zmieni go przypadek. [ark. 6 k. 47 p. 180]

A oto następna pobudka:

Nasze położenie polityczne: Rzplita upadła, gdyż jej obywatele, ogół nie umiał przewidywać, chociaż Skarga, Jan Kazimierz przewidywali. Dziś to samo. Jest źle, gdyż nie przewidujemy. Gracz w szachy, jeżeli nie zastanawia się i nie rozważa, aby przewidzieć, musi przegrać. [ark. 9 k. 57 p. 266]

Mamy tu więc ustalone dwie zasadnicze pobudki do tworzenia *Rachunku życiowego*: teoretyczną i praktyczną, indywidualno-psychologiczną i społeczno-narodową, polityczną.

Jako cele *Rachunku życiowego* Prus wymienia:

Nauczyć rachunku życiowego [...], [który] równa się sposobowi wybierania najlepszych, najużyteczniejszych rzeczy, ludzi, czynów itp. [ark. 3 k. 31 p. 62]

Wybór małżonka, zawodu, spółnika, czynności robi się na wiatr, najczęściej pod wpływem jakiejś jednej pobudki, tymczasem z rzeczą wybraną łączy się mnóstwo korzyści, które zawczasu obrachowane uchroniłyby od wielu cierpień. To ma na celu *Rachunek życiowy* — i — nauczyć samodzielnego myślenia. [p. 63]

Zalety jego [*Rachunku życiowego*]: a) podzielenie kwestii na wiele części *v. rozważanie* wielu własności, b) porównywanie przedmiotów, c) wyraźne skupienie oceny w formie sumy. [p. 64]

Siebie samego należy w ten sposób oceniać. [p. 65]

Do tego rachunku musimy: a) robić celowe obserwacje, b) pytać ludzi, c) czytać celowo, d) domyślać się, tworzyć nowe kombinacje. [p. 66]

Rachunek życiowy = Waga Boża, na której waży się ludzi, czyny, sprawy. [p. 67]

Za podstawę *Rachunku życiowego* Prus uważa:

Jeżeli celem człowieka jest Maksimum + D[oskonałość] + Sz[częście] + U[żyteczność], Minimum - D - Sz - U, w takim razie skazany on jest na ciągłe wybieranie, i to jest fundamentem *Rachunku życiowego*. [ark. 8 k. 54 p. 246]

Zacytowane noty wymieniają cele dzieła, jasno wynikające z pobudek zapisanych uprzednio. Są to cele ogólne i indywidualne, wszystkie — konkretne, zawsze w oparciu o zasadę trzech ideałów, znanych już z poświęconej im książki Prusa. Obserwujemy ciekawe zjawisko: Prus w ustalaniu kompozycji książki o rachunku życiowym stosuje ogólne zasady, środki i sposoby, które są przedmiotem jego wskazań w projektowanym *vademecum* życiowym Polaka w warunkach ówczesnego bytowania społeczno-politycznego.

Mówiąc o planie w *Rachunku życiowym*, Prus notuje:

Robiąc wybór trzeba pomyśleć o przyszłości, np. gdy dziś wydasz pieniądze na zabawę, czy za tydzień nie zabraknie ci ich na komorne. [ark. 3 k. 34 p. 98]

W planowaniu należy uwzględnić:

Punkty sądenia. Ekonomiczne — Techniczne — Społeczno-Polit. — Estetyczne — Naukowe — Filozoficzne — Religijne. Logiczne — Prawne ± Idealist. ± Wrażliwość ± Altruizm, ± Optymizm, ± Energia, ± Sprawiedliwość, ± Władza, ± Podziw, ± Ciekawość, ± Wiara, ± Duma, ± Radość, ± Miłość, ± Odwaga, ± Dobroć, ± Sumienie, ± Dokładność, ± Subtelność, ± Zdrowie, ± Trwałość, ± Siła, ± Zręczność. Władza nad sobą. Władza nad innymi. Władza innych nad nami. [ark. 6 k. 48 p. 190]

Jak widzimy, są to kryteria Prusowskiego planowania dla osiągnięcia celu w działaniu, w poszczególnych postępkach, w podejmowaniu poszczególnych zadań życiowych; na tych kryteriach opiera się taki czy inny wybór określonego działania. Sprawa ta wiąże się ściśle z Prusowską teorią czynu<sup>4</sup>.

Obok notat teoretycznych, jak poprzednia, mamy w dziale *Planu* zupełnie drobne, konkretne i praktycystyczne:

Rach. Życ. przy robieniu planu. Z rana przejdę się, potem robota, potem wystawa, potem czytanie itd. Czy wybór zajęć i porządek jest dobry? [ark. 8 k. 55 p. 253]

Ten zapis ukazuje stałą tendencję Prusa do równoległego posilkowania się ogólnymi pojęciami — z drobnymi, ale konkretnymi faktami praktyki codziennej.

Teoria planowania na tle określonych pobudek i celów działania przypomina założenia nowoczesnej prakseologii Tadeusza Kotarbińskiego, chociaż na innym podłożu filozoficznym (teoriopoznawczym). W ostatecznej jednak konsekwencji Prusowi i Kotarbińskiemu chodzi o taką „dobrą robotę”, która by osiągała maksimum użytecznego i doskonałego działania dla szczęścia jednostki i ogółu (humanistyczna otoczka teorii

<sup>4</sup> Zob. F. Araszkiewicz, *Bolesław Prus. Filozofia. Kultura. Zagadnienia społeczne*. Wrocław—Warszawa 1948, s. 97—108.

*Rachunku życiowego i Traktatu o dobrej robocie*). Świadczy o tym następująca nota Prusa:

Plan dzieła: a) Pobudka. Chaos życiowy i myślowy. Brak celów, ich stałości. b) Cele: Maks[imum] + D + Sz + U, Minimum - D - Sz - U, maksimum życia indywidualnego i społecznego. Cele cząstkowe i czasowe, drugo- i trzeciorzędne. c) Plan=Zastanów się — rozważ. Metody rachunku w milionie faktów [...]. d) Sposoby — wykonanie celu i planu. e) Środki. Rozmaite czynniki oceny. f) Sposoby oceny faktów i rzeczy. g) Rezultat. Pełny obraz rachunku życiowego. Zestawienie z celem. h) Ocena — rzut oka na całość dzieła w zestawieniu z Planem. [ark. 11 k. 69 p. 341]

Rozdział trzeci *Rachunku życiowego*, pt. *Środki*, jest obszerniej zaprojektowany niż trzy poprzednie. Wymienia tu Prus kryteria oceny i wymagania „*Rach. Życ.*”, cechy ogólne, własności i współczynniki, wartości społeczne, zmiany środków i ich wyliczenie, tablicę czynów, współczynniki indywidualne, wzory, skalę ocen powszechnych, swobodę oceniania. W poszczególnych notach na temat wyboru i zastosowalności środków działania spotykamy następujące:

Oceny (środków) ze stanowiska władz duszy i organów ciała. [ark. 1 k. 24 p. 29]

Cechy ogólne (środków). Przyjemne. Potrzebne. Wygodne. Zrozumiałe. Ukończone. Prawdziwe. Radosne. Wyręczające. Pomocne. Bezpieczne. Trwałe. Łatwe. [ark. 3 k. 33 p. 88]

Należy zwrócić tu uwagę na pojmowanie środków działania u Prusa, w odróżnieniu od sposobów, którym poświęca bardzo obszerny następny rozdział projektowanego dzieła.

Środki Prus pojmuje jako materiał rzeczowy, którym operuje się w działaniu za pomocą różnych sposobów zmierzających do dokonania zamierzonego czynu fizycznego czy duchowego. Świadczą o tym dalsze zapisy dotyczące środków. Mowa tu o własności przedmiotów jako środków operatywnych. Posługuje się tutaj Prus nie wyjaśnioną bliżej teorią współczynników:

Aby otrzymać wybór własności, trzeba ją pomnożyć przez współczynniki. Własności: kolor, dźwięk, forma, wielkość, temperatura, smak itp. Współczynniki — Biologiczne, Psychologiczne, Społeczne, Fizykomatematyczne. [ark. 4 k. 38 p. 126]

Stosuje tu Prus pewną kombinację obliczeń matematycznych między własnościami obiektywnymi rzeczy a ich związkami z czynnikami biologicznymi, psychologicznymi, społecznymi i fizykomatematycznymi. W ten sposób środki, jako materiał rzeczowy, którym posługujemy się w działaniu, obrastają w wielką złożoność, a dopiero wyrozumowana, świadoma postawa myślowa pozwala we właściwy sposób je wykorzystać dla osiągnięcia zamierzonego celu działania (dzieła, czynu). Szczególną uwagę zwraca Prus na wartości społeczne środków działania, podaje

przykładową notę konkretną: „Nasz stosunek do Niemców i Rosjan określić” (k. 39 p. 127). Przykład ten dobitnie świadczy o mocnym związaniu założeń *Rachunku życiowego* z podłożem społeczno-politycznym i narodowym współczesnego położenia Polaków w warunkach niewoli politycznej. Ten ton obywatelsko-narodowy wybija się na czoło w *Rachunku życiowym* mimo pozornego grzęźnięcia w szczegółach codzienności indywidualnych dążeń.

Środki podlegają zmianom dodatnim i ujemnym, mogą być przestawiane w procesie działania, zestawiane ze sobą, różniczkowane, całkowane, zwiększane. [ark. 5 k. 40 p. 143]

Świadomość tego skierowuje Prusa do ułożenia tablicy czynów, które układa w 18 bliżej nie wymienionych trybów, ale zaznacza, że rozpatruje je pod kątem  $\pm D$ ,  $\pm U$ ,  $\pm Sz$  (ark. 7 k. 52 p. 231). Przydałby się, według Prusa, wzorcowy zespół środków (materiału rzeczowego):

Dobrze byłoby mieć z każdej dziedziny przedmioty wzorcowe do porównania: domy, sprzęty, książki, nauczyciele, itp., drzewa... [ark. 10 k. 62 p. 309]

Ten zapis świadczy wymownie o tendencji do typizowania problematyki środków działania w *Rachunku życiowym*. Tendencja ta jeszcze silniej i konsekwentniej wyraża się w innej wypowiedzi dotyczącej tego zagadnienia:

Skala ocen powszechnych (środków). Różne wyroby odnosimy do organów cielesnych. Utwory do Uczuć, do cech indywidualnych. Wypadki społeczne i charaktery zestawiamy z Ideami, a raczej rozkładamy na Idee. W każdym razie Ideały  $\pm D$ ,  $\pm U$ ,  $\pm Sz$  i Uzdolnienia ludzkie są odczynnikami ocen. Skalą dla społeczeństwa są najwyższe Idee i Ideały. [ark. 12 k. 70 p. 343]

W tej koncepcji środków działania (materiału rzeczy) spotykamy się z oczywistą dedukcją od teorii trzech ideałów, tyle że w oparciu o duży zasób konkretnych spostrzeżeń z obserwowanego świata zjawisk fizycznych i psychicznych oraz społecznych. Nota ostatnia, dotycząca środków:

Swoboda oceniania, stopnie,  $+U$  jest tym, co zaspokaja potrzebę  $+Sz$ , a  $+D$  tym, co zaspokaja  $+Sz$  i  $+U$  albo wyższe  $+D$ . Punktem wyjścia dla Ideałów jest  $+Sz$ .  $+U$  dlatego jest tak ważne, że wpływa z Woli, altruizmu. [ark. 13 k. 77 p. 391]

Nota owa świadczy dobitnie o utylitarystycznym priorytecie wyboru środków działania w koncepcji dzieła Prusa.

Rozdział piąty *Rachunku życiowego*, pt. *Sposoby*, jest najobszerniej rozbudowany, zawiera aż 24 działy zagadnień, a każdy dział po kilkanaście notat rozrzuconych po różnych arkuszach szczegółowych. Dla porównania warto zaznaczyć, że liczba działów w pozostałych rozdziałach jest następująca: *Pobudki* — 2, *Cele* — 3, *Plan* — 6, *Środki* — 11, *Rezultaty* — 2.



Preponderancja ilościowa rozdziału *Sposoby* w projektowanej książce oznacza, iż Prus przywiązuje najwyższą wagę do szczegółów wykonawstwa każdego zamierzonego działania. Tutaj, w stosowaniu wielorakich sposobów zmierzających do realizacji dzieła (czynu, postępowania) w myśl ustalonego uprzednio celu i planu, z wykorzystaniem wybranych środków (materiału rzeczowego), leży główny ciężar praktycystycznego nastawienia Prusa w analizie wykonawstwa, które powinno osiągnąć przewidziany i zamierzony rezultat.

Do sposobów zalicza Prus wszelkie możliwe chywy natury fizycznej, psychicznej, zależnie od rodzaju działalności i celu jej przyswiecającego. Niepoślednią rolę odgrywa tu samokontrola procesu myślenia w trakcie dobierania tych czy innych sposobów działania. Dowodzą tego noty zatytułowane: *Ludzki namysł* (ark. 12 k. 72 p. 359), *Określenie analizy* (k. 73 p. 368),  $\pm Sz$ ,  $\pm U$ ,  $\pm D$  (p. 366), *Rozważanie rzeczy* (ark. 13 k. 76 p. 387), *Wartości przedmiotu złożonego* (ark. 11 k. 70 p. 345), *Analiza: poznać, zrobić, użyć* (ark. 8 k. 53 p. 242), *Formuła sądu* (ark. 1 k. 24 p. 31), *Ocenianie grupami* (ark. 8 k. 51 p. 237), *Systemy ocen* (ark. 9 k. 59 p. 292). Notatki o treści uogólniającej mieszają się z notkami indywidualizującymi i z przykładami. Są tu stwierdzenia, myśli poszukujące, niekiedy pytania dla samego siebie do rozstrzygnięcia.

Omawiając sposoby działania, rozważa Prus możliwość powszechnych zasad *Rachunku życiowego* własnych i ogólnych: „Každy ma własne zasady rachunku. Czy może być wspólna i jaka?” (ark. 1 k. 21 p. 2). Jaskrawo w tej wypowiedzi występuje skłonność Prusa do uniwersalizowania i poszukiwania ogólnej normy. Wiemy, że podobną skłonność wykazywał i w swojej teorii o kompozycji literackiej. Normatywność tkwi już w samej pobudce Prusa do napisania książki o rachunku życiowym, w jego uniwersalnej potrzebie. Stąd — mimo praktycyzmu — stosowanie spekulatywności uogólniającej w postawie intelektualnej i metodzie układania projektowanej książki. Spekulacja myślowa sąsiaduje wciąż o krok z rzeczowością praktyki — w omawianiu sposobów działania.

Oto przykłady:

Cechy praktyczne. Bezpieczeństwo. Pożytek. Wygoda. Przyjemność. Trwałość. Cena. Transport, przechowanie v. utrzymanie. [ark. 1 k. 22 p. 17]

Formuła sądu. Stopnie średnie wyciągnięte z bardzo wielu obserwacji. Co to jest gust i jak on się objawia w ocenach. Ogólna forma sądu: „Wolę przedmiot A aniżeli B, gdyż A posiada większą wartość estetyczną, ekonomiczną, techniczną itp.” [k. 24 p. 31]

To, że oceny różnią się między sobą, że każdy sądzi wedle własnego punktu widzenia, to nie szkodzi. [p. 32]

Różne momenty badań. Tę samą rzecz bada się w rozmaitych momentach dla otrzymania wartości średniej. [ark. 3 k. 32 p. 75]

Dwa charaktery. (Zestawienie cech dwu osobników w dziedzinie Myśli i Idei, liczbowe wyliczenie). [ark. 4 k. 36 p. 110]

Zestawienie tych przykładów wygląda z pozoru jak przysłowiowy groch z kapustą, jednak w kontekście zapisów całego rozdziału o sposobach sprawa przedstawia się inaczej, bo do sposobów działania zalicza Prus *n a m y ś ł* nad wyborem środków (materiału rzeczy), zarówno natury materialnej, jak duchowej, zależnie od charakteru zamierzonego działania (czynu).

Niektóre notatki zakrawają na dziwactwo wyliczeniowe, na przykład:

Proste wyliczenie. Niekiedy Rach. Życ. ogranicza się na prostym wyliczeniu: Wyjście na spacer + U: Rach. — 1, Świeże powietrze — 1, Wrażenia 1, Znajomi 1, Załatwienie interesu 1, razem 5. — U: Potrącenia — 1, Miazmaty 1, Chaos 1, Awantura 1, razem 4. Zatem — wyjść, bo  $5 > 4$ .

Można wątpić, aby ktoś tak chciał kalkulować arytmetycznie zamiar wyjścia na spacer. Przykład powyższy, a jest takich więcej, wskazuje na skłonność Prusa do *m e c h a n i s t y c z n e g o* myślenia liczbami, na poszukiwanie jakichś ogólnych schematów — wzorców w wyborze sposobu postępowania. Jest to znamienne cecha umysłowości Prusa, znana jeszcze z czasów *Pamiętnika* (np. uwagi o paleniu papierosów).

Do sposobów działania (tworzenia jakiegoś dzieła, wykonania jakiejś pracy) zalicza Prus:

Ocenianie grupami. Gdy trzeba ocenić b. wiele przedmiotów, należy podzielić je na grupy. [ark. 8 k. 53 p. 237]

Analiza: poznać, zrobić, użyć. Ażeby poznać, zrobić, użyć, należy: Mieć potrzebę. Rzeczy potrzebne do zaspokojenia. Zdolności i siły. Czas. Otoczenie *vel* odpowiednie dopełniacze. [p. 242]

Co robić? Poznać, Zrobić, Użyć, + Pn [przyjemność]. Dowiedzieć się. Poprawić. Zapobiec + Pk [przykrość]. Objąsnić. Dać. Odczuć. Nauczyć. Zniszczyć. Posiadać. Zapamiętać. Usunąć. [ark. 9 k. 58 p. 280]

Robić doskonale + U, czerpiąc siły w umiarkowanym + Sz. Jest to cel życia. Ażeby robić, trzeba znać i badać. [p. 281]

Ostatni przykład uzupełnia naszą wiedzę o charakterze *Rachunku życiowego* — miał to być swego rodzaju traktat o dobrej robocie jako sposobie życia według zasad traktatu o trzech ideałach życiowych.

Do sposobów zalicza Prus uwzględnianie (w myśleniu i działaniu) potrzeb organicznych, potrzeb ducha i potrzeb czynu:

Potrzeby organiczne: Bezpieczeństwo, Zdrowie, Dobrobyt, Wrażenia. Przyjemności. Ruch. Swoboda. Wygody. Potrzeby. Uzdolnienia. Potrzeby przedmiotów rozmaitych. Zmian. Ludzi. Narzędzi. Potrzeby Natury. Potrzeby Ducha: filozof., estetyczne, polityczne, naukowe, społeczne, techniczne, majątkowe, sportowe. Potrzeby czynu: Pobudki, Cel, Plan, Znajomość Sposobów. [ark. 11 k. 67 p. 333]

Doniosłe znaczenie w *Sposobach* przypisuje Prus pionierom postępu ludzkości:

Kto wskazuje drogę, nowy pogląd, jest dobrodziejem ludzkości. [k. 68 p. 346]

Jest to konsekwencja ważności ludzkiego namysłu w działaniu, o której poprzednio już była mowa. Zresztą to akcentowanie roli namysłu w *Sposobach* się powtarza:

Ludzki namysł. Zastanów się, rozważ, przewiduj, sprawdź, rachuj się z cudzymi sprawami. [ark. 12 k. 71 p. 355]

Cytat ten żywo przypomina nowoczesną teorię „dobrej roboty” Kotarbińskiego, a rozdział *Sposoby* wyznacza metodę postępowania w działaniu. Osoba sprawcy dzieła, jako czynnika dominującego na drodze postępu cywilizacyjnego i kulturalnego, jest tu przez Prusa należycie pojęta.

Rozdział szósty, *Rezultaty*, zawierający stosunkowo niewiele zapisów w notatkach, wyraziście ustala: po pierwsze (będą tu działy: *Punkty wspólne ocen* (ark. 6 k. 48 p. 187), *Najogólniejsza forma Rach. Życ.* (ark. 11 k. 68 p. 336)) — jaki rezultat przyświeca Prusowi w procesie teorii działania w ogóle:

Rezultat. Wyszukiwanie wspólnych punktów widzenia dla wszystkich rzeczy: a) potrzeby ludzkie, b) części logiczne, c) Ideały, d) własności ilościowe, geometryczne, mechaniczne, fizyczne, chemiczne, biolog., psychol., społ. [ark. 6 k. 48 p. 187]

I po drugie — jaki rezultat praktyczny będzie płynął z oddziaływania projektowanej książki na czytelników:

Rach. Życiowy kształci umysł, obserwację, szybkość orientowania się, sąd sprawiedliwy. Rachunek Życiowy = Waga Boża. [p. 188]

Wprowadzając już po raz drugi znak równania między *Rach. Życ.* a *Wagą Bożą*, Prus nadaje niejako akcent metafizyczny sprawie działalności ludzkiej i swojej teorii dobrej roboty. Jest to konsekwencja kontynuacji teorii trzech ideałów, w której akcent ten występował wyraziście. Już sam fakt wskazuje, iż rękopis *Rachunku życiowego* powstawał w ostatnim okresie życia i twórczości Prusa, o czym bliżej będzie mowa w dalszych rozważaniach.

Teraz, ze względu na dużą ilość zapisów wprawdzie nie zawsze powiązanych ze sobą (pamiętajmy, że to tylko brulionowe notatki!), ale w całości rzucających światło na proces konstruowania książki, przedstawimy je w wyborze w kolejnym porządku, według arkuszy, tak jak narzucały się one Prusowi. Wiele z tych zapisów posiada charakter aforystycznych wypowiedzi i one są najciekawsze dla czytelnika, a służą zazwyczaj autorowi do przykładowej ilustracji jakiejś tezy. Zapisy we

wszystkich piętnastu arkuszach układają się porządkiem formalnym, cyfrowane ręką Prusa, ale treściowo dotyczą w każdym arkuszu o raz i jednocześnie wszystkich sześciu projektowanych rozdziałów postulowanego dzieła. Dlatego właśnie Prus dokonywał zestawień i wyciągów na osobnych arkuszach, już uwyraźniających koncepcję i kompozycję dzieła. Oto szereg wyżej wymienionych luźnych zapisów.

## ARKUSZ 1

Procesy umysłowe: zaobserwować, odkryć, zapamiętać, wytłumaczyć, zrozumieć, przewidzieć, domyśleć się, wynaleźć, stworzyć. [k. 22 p. 15]

Oceniając przedmioty brać pod uwagę: a) charakter badacza: uczuciowy, umysłowy, woli, b) punkt widzenia: estetyczny, techniczny, ekonomiczny, naukowy, religijny itd., c) jakość cech *vel* własności określających przedmiot, d) stopnie, porównanie 2, 3, 4, 5 przedmiotów. [p. 27]

Władze duszy (tablica): Wola — 300, Myśl — 200, Uczucie — 100. Organy: Biolog. — 30, Umysłowe — 10, Czynu — 20; Ideały —  $\pm U = 3000$ ,  $\pm D = 2000$ ,  $\pm Sz = 1000$ . [k. 24 p. 28]

Zadanie. Mnożyć liczbę punktów widzenia, badać samodzielnie. [p. 34]

Cechy w danej chwili bardziej potrzebne, np. krzesło rzeźbione pałę, ażeby ogrzać się, więc w tej chwili więcej dbam o materiał aniżeli o drogą rzeźbę. [k. 25 p. 36]

Lepiej przegrać z planem, niż wygrać bez myśli. [p. 38]

## ARKUSZ 2

Podstawą rachunków życiowych jest: a) dusza, b) ciało, c) ideały. To trzeba oznaczyć liczebnie. Wola — 30, Myśl — 20, Uczucie — 10. Organy czynne — 3, umysłu — 2, organy biolog. — 1;  $+ U = 3$ ,  $+ D = 2$ ,  $+ Sz = 1$ . [k. 27 p. 42]

Oceniać rzeczy i czyny według stanowiska: logiki, etyki, estetyki, zwyczajów, potrzeb (ludzkich, społecznych, religii, techniki, dobrobytu osobistego, ekonomii, higieny). [k. 28 p. 49]

Polak żyje w świecie marzeń, słucha koncertu, tańczy i tylko co chwila wybiega na dziedziniec życia codziennego. Uczy się bawić, myśli o zabawie, ale nie o zagadnieniach życia. Polaku, naucz się badać, myśleć, działać. [k. 29 p. 54]

Uwzględniać w planowaniu Rzeczy pewne, prawdopodobne, wątpliwe. [k. 30 p. 55]

Własności rzeczy główne: Myśleć o głównych, ale nie zapominać o podrzędnych. [p. 56]

Życie dzieli się między: a)  $\pm Sz$ , b) Czynności Myśli, Woli, Uczucia, c) Potrzeby, — Praca i Cierpienie, — Zaspokojenie, Przyjemności, Odpoczynek, d) Zapobieganie —  $Sz$  nieszczęściu, —  $D$  niedoskonałości, —  $U$  szkodliwości, e) Potrzeby: organów czynnych, biologicznych, zmysłowych. [p. 60]

## ARKUSZ 3

Rachunek życiowy = sposób wybierania najlepszych, najużyteczniejszych rzeczy, ludzi, czynów itp. [k. 31 p. 62]

Treść życia: spełniać czyny albo organizować, wyrabiać przedmioty albo grupować je w związki wedle  $\pm$  podobieństw itd. Działać całą Duszą, wszystkimi jej władzami, zgodnie z naszym charakterem. [k. 32 p. 79]

Miarą wartości jest potrzeba i użyteczność, potrzeby są zmienne od zera do nieskończoności, np. pragnienie, głód. [k. 33 p. 82]

Własności zaspokajające potrzeby są głównymi, inne — drugorzędne. [p. 97]

## ARKUSZ 4

Kto ma zapewniony byt materialny, ceni wyżej potrzeby ducha, dlatego trzeba dbać o byt materialny. [k. 35 p. 103]

Zasada: za cenę najmniejszej pracy, kosztów i strat — osiągnąć największe rezultaty. Cel najwyższy Maksimum Życia. [k. 36 p. 108]

A co kto rozumie przez Maksimum Życia? Chyba jedną z poniższych kombinacji:

+ D	Myśl	MU	
+ U	Uczucie	MW	M U W (Myśl, Uczucie, Wola)
+ Sz	Wola	UW	[p. 109]

Klęski: Nie móc pracować. Nie móc myśleć, doznawać, czuć i uczuć przykrych. Być w niebezpieczeństwie. Stracić życie. Klęski pochodzić mogą od przyczyn zewnętrznych lub wewnętrznych. [k. 37 p. 46]

## ARKUSZ 5

Potęga Boga i człowieka. Człowiek rzuca garść piasku na 1 minutę, Bóg 18 milionów słońc na wieki. Człowiek tworzy formy i powierzchnie, Bóg — siły i materiały. Człowiek działa chwilę na ziemi, Bóg nieskończenie długo we wszechświecie (wiecznie). [k. 39 p. 129]

Zasady rachunku życiowego są niesłychanie proste, ale on sam nie jest zbyt łatwy, bo i samo życie nie jest łatwe. [k. 40 p. 136]

Im wyższa inteligencja, tym trudniejszym rachunkiem się posługuje, gdyż więcej przewiduje. [p. 137]

Wraz z upadkiem narodu upada wiara w rozum, świadomość, zastanowienie i zastępuje ją wiara w uczucie, nieświadomość, szal, namiętność. [p. 139]

Rach. Życ. uczy: a) zwracać uwagę nie tylko na jedną własność, ale na kilka, b) nie tylko myśleć o potrzebach danej chwili, lecz i o dalszych, c) uczy porównywać rzeczy, nie zaś poddawać się wpływowi jednej. [k. 41 p. 159]

## ARKUSZ 6

Porównanie jednostki i liczby. Gdy chodzi o utrzymanie i rozwój, góruje nad jednostką liczba. [k. 45 p. 171]

Lecz gdy chodzi o stworzenie: religii, nauki, wynalazku, dzieła sztuki, urządzenia społecznego itd., wówczas, jak uczy historia, grają główną rolę jednostki: Mojżesze, Mahomety, Arystotelesy, Cavoury, Napoleoncy, Michały Anioły itd. A i oni siły, środki, sposoby, pomysły zawdzięczają życiu liczby, jej potrzebom. Toteż genialnym władcom oddawano  $\frac{1}{10}$  łupu, albo i więcej. Stąd majątki, arystokracje. [k. 45—46 p. 171]

Jeżeli ta książeczka posiada jakąkolwiek wartość, pragnąłbym, aby w pamięci ludzkiej tak zespoliła się z twoim imieniem, jak żal po tobie spletał się z moimi myślami. [k. 46 p. 172]

Zdanie to, zatytułowane: *Dedykacja*, figuruje też w spisie rzeczy (k. 91 p. 172). Chodzi tu, rzecz oczywista, o dedykację zamierzonej książki osobie bardzo bliskiej i kochanej, która odeszła ze świata. Wolno przy-

puszczać, że był nią Emilek Trembiński, wychowanek i krewny, który 8 lutego 1904 w Warszawie popełnił samobójstwo w wieku lat 19. Zaznaczenie tego faktu ma związek z genezą powstania *Rachunku życiowego* i bliżej określa termin rozpoczęcia zapisków na rok 1904 lub 1905, jeżeli się uwzględni inne okoliczności, o których będzie mowa później.

Oceniać: krajobrazy, zwierzęta, budowle, maszyny, stroje, fizjognomie i utwory literackie (milion faktów i mój szemat). Obrazy, rzeźby.

Pobudzić. Znaczenie myśli dla czynów. Ciągłe pytania, co wybrać? My wyboru nie robimy. Kierujemy się pierwszym wrażeniem. Przykłady: wybór zawodu, ożenienie się, osiedlenie, związki z ludźmi. Wybór zajęcia na daną chwilę albo epoki. Ocena charakteru, ocena przedmiotu. Sądy o ludziach. Stąd nie umiemy kierować się wśród fal życia, jesteśmy igraszka, np. w polityce. Nierachowanie się z ukrytymi siłami, z odleglejszymi potrzebami i wypadkami. [k. 47 p. 179]

Wdrożyć czytelnika w rozważania. Gdy się wszystko rozważy, obliczy, zaplanuje, wtedy — działać z niepohamowaną energią, niczego nie odkładając, nie cofając się. A nawet przegrana z namysłem jest więcej warta niż wygrana bez namysłu (Józef Flawiusz o Rzymianach). [p. 181]

Rachunek Życiowy = Waga Boża. [k. 48 p. 188]

#### ARKUSZ 7

Życia codziennego tak trzeba się uczyć, jak matematyki, technologii, gramatyki, muzyki. Ile się traci czasu na naukę? [k. 49 p. 192]

Życie jest grą, życie praktyczne, więc trzeba je rozważać, zastanawiać się. [p. 195]

Różnorodność zapatrywań wywołuje walki. Zaleca się układy, ustępstwa. Nieugiętość tylko z martwą lub złą naturą. [p. 201]

Do gry życiowej trzeba się wprawiać za pomocą Rach. Życ., jak do gry fortepianowej. [p. 202]

Co może człowieka spotkać po wyjściu na ulicę? Kurz, ruch, wrażenia, deszcz, czyste powietrze, chłód lub gorąco, przygoda, potrącenie, poślizgnięcie, żebranina, kradzież, spadek gzymsu, zabicie przez bandytę, zabicie przez wojskowego, rewizja, aresztowanie, wybuch. Spotkanie ze znajomym. Zrobienie znajomości, awantura, znajomość z kobietą, wstąpienie do knajpy, wstąpienie na wystawę, wstąpienie do kogoś, pożyczka pieniężna, zachorowanie, zdarzenie zabawne. [k. 50 p. 203]

Powyższy zapis świadczy, iż arkusz 7 powstawał w latach zamętu rewolucyjnego 1905 lub 1906 roku.

Ponieważ w roku 1 na 80 doznaje wypadku, 1 na 40 umiera, więc nie ma sensu trapić się, ale — trzeba się ubezpieczyć. [p. 204]

Plan życia na co dzień: literata, lekarza, rzemieślnika, studenta, gospodyni domu, korepetytora. [p. 205]

Brak u nas konsekwencji w sądach o życiu, zmienność zdań, dziś to, jutro owo, co pochodzi z sądów dorywczych, nie zaś pełnych, wielostronnych. A tymczasem inne ludy mają tę wielostronność i pełność. [p. 207]

Nieraz, i najczęściej, dlatego tylko ulegamy jakiejś błahej, chwilowej pobudce, że obok niej nie myślimy o innych, czemu zapobiega Rach. Życ. [p. 208]

Trzeba mieć listę swoich potrzeb, upodobań, wstrętów, celów. [p. 209]

W rezultacie Rach. Życ. musi podać sposoby oceniania i rachowania. [p. 210]

Rozwijać w sobie uczucia godności, szacunku, odwagi, wiary (krytycznie), życzliwości, ciekawości (krytycznie), radości, dobroci, sumienia. [p. 227]

#### ARKUSZ 8

Chcesz być najmądrzy, bądź nim w pewnej gałęzi, chcesz nakarmić cały świat, nakarm głodnego ptaka albo dziecko, chcesz czuć wszystko, odczuj rzeczy najbliższe. Słowem, z całego bezmiaru + D + U + Sz człowiek musi wybrać jakiś wąziutki pasek, jego charakterowi najodpowiedniejszy. [k. 54 p. 248]

Gdyby w świeżo urodzonym dziecku można było poznać przyszłego mechanika lub aktora i gdyby społeczeństwo było lepiej zorganizowane, wychowano by dziecko odpowiednio + D i postawiono w najlepszych warunkach + U i + Sz. Ale tego nie wiemy, więc każdy błądzi po omacku, myli się, cierpi, szuka, pracuje i nabiera samodzielności, rozwija swoje Ja. [p. 249]

Rzecz ciekawa, jak często duch klóci się z ciałem, np. godność z apetytem, prawda z bólem itp. [k. 55 p. 251]

Gdy nie możemy analizować kwestii, oceniamy ją wedle nieuświadomionego, nieumotywowanego gustu, upodobania. Ocenę taką powtarzamy, zapytujemy innych i w rezultacie — kładziemy stopień przeciętny, np. co jest wyższe: dobroć czy odwaga, miłość czy radość. [p. 252]

Pobudka do Rach. Życ. Wiec, na którym zaczęto mówić o rzeczach drobnych, a skończono na wielkich projektach. My dajemy się porywać wyrazom i uczuciom (nie obrazom i czynom) i dlatego z wielką łatwością mówimy o rzeczach najtrudniejszych, nie zastanawiamy się, nie rozważamy. [p. 254]

W spisie rzeczy (p. 12) Prus odnotowuje ten zapis pod hasłem: *Jubileusz Orzeszkowej*. Oznacza to, iż arkusz 8 powstawał w roku 1907. Zjazd im. Orzeszkowej odbył się w dniach 9—11 czerwca 1907 w Warszawie, a w czasie przygotowań jubileuszowych doszło do rozdzwieków politycznych między organizatorami obchodu; podczas samej uroczystości dały się one również zauważyć<sup>5</sup>.

#### ARKUSZ 9

Cele: Poznać — Zrobić — Użyć. Czy z nasz: własne mieszkanie, sprzęty, maszyny, książki... Ludzi, którzy cię otaczają, wreszcie siebie samego? Czy znasz dom, w którym mieszkasz, ulicę, miasto, kraj? Czy znasz kulę ziemską i ciała niebieskie? Co potrafiłbyś zrobić z tymi rzeczami, aby stały się + D + Sz + U? Jakich czuć i uczuć doznawałbyś od tych rzeczy. [k. 57 p. 266]

Ażeby sam stać się + Sz i + D, działam dla + Sz + D innych. Czyli jestem + U. [p. 269]

Człowiek nędzny, cierpiący myśli tylko o własnej niedoli, boryka się z nią. O innych zaczyna myśleć, gdy: a) zaspokoił własne potrzeby, b) ma siły rozporządzać. [p. 270]

<sup>5</sup> Zob. E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*. Do druku przygotował i komentarzem opatrzył E. Jankowski. T. 2. Wrocław 1955, komentarze do listów: 322 (s. 418), 328 (s. 420—421).

Co jest prawdopodobniejsze, co prędzej może się stać? To, co częściej zdarza się, czego jest więcej, co ma więcej przyczyn, kto pomoże albo przeszkodzi w danym zamiarze, kto ma w tym interes, kto jest najbliższy. [p. 272]

Na pytanie, co robi człowiek w danych warunkach? — daje odpowiedź jego charakter  $v$ . przewaga + sympatii, nałogów, celów, idei itp. W jaki sposób postępował dotychczas. [p. 273]

Mariawici zabierają kościół, co ma robić biskup: a) czy zdobywać go przez parafian, b) czy wezwać pomocy policji, c) czy ograniczyć się na proteście i perswazji? Trzeba przy rozważaniu mieć wzgląd na: religię, parafian, prawo, społeczeństwo i sędzić ze stanowiska  $\pm D \pm U \pm Sz$ . [p. 274]

Zapis ostatni świadczy, że noty arkusza 9 powstawały w okresie agresywności mariawitów, a więc w latach 1906—1907.

W stosunku do Ja świat dzieli się na rzeczy + U, - U i obojętne. Gdy - U dla nas jest + U i + D dla innych, znaczy to, że w nas samych tkwi jakaś wada. Rzeczy godne pielęgnowania są + U, jako potrzebne do bytu, tudzież + D i + Sz, jako modele. Dalej potrzebne są: - U, jako podniety, - Sz tak samo i - D, jako środki odstraszające. [k. 58 p. 278]

Wielki zbrodniarz i szpieg, morderca, w chwili pełnienia zbrodni nabił się na żelazne sztachety. Ratować czy nie? W tym celu rozważam wszystkie motywy..., choć zwykle decyduje nie rachunek, lecz panujące uczucie: litość czy zemsta. [k. 58—59 p. 282]

Żołnierza w bitwie krzepi: karność, ambicja, patriotyzm, wiara w zwycięstwo, w kolegów, w wodza, w naród. Ale co krzepi *spiskowca*? Chyba współczucie dla cierpień i zemsta dla sprawców. [k. 59 p. 283]

W przykładzie p. 282 człowiek nie znający Rach. Życ. poszedłby w kierunku swego charakteru. Więc gdy Rach. Życ. daje rezultat niepewny, idź z kierunku charakteru. *Mojżesz, Mahomet mściłby się, Chrystus — przebaczyłby*. [p. 284]

Każdy zwykle przypisuje własne nikczemności tym, kogo uważa za nieprzyjaciół. [p. 290]

Niech każdy wyznacza swoje współczynniki i ceni je wysoko, np. dla A życie = 100, dla B honor = 100, w pewnej chwili żywność = 1, w innej = 100. [k. 60 p. 295]

Cel Rach. Życ. — w jaki sposób osiągnąć maksimum + Sz, a minimum - Sz? [p. 296]

#### ARKUSZ 10

Maks. + D + U + Sz osiąga się jak najwięcej pracując nad własnym i cudzym + Sz + D. [k. 61 p. 300]

Dla innych musimy być + U, gdyż to zbieramy, co zasiejemy. [p. 301]

Ciekawe byłoby ocenić średnią wartość życia, na którą składają się: otoczenie, czyny, uczucia człowieka. Np. człowiek A i B doznaje:



	A	B
Od natury	10	3
Od społeczeń.	7	11
Od ludzi	5	10
Od przedmiotów	6	10
Od uczuć	10	4
Od myśli	8	5
Od czynów własn.	7	1
Razem	53	42

Zatem A jest Szczęśliwszy od B. [k. 63 p. 314]

Podobnie można rachować  $+D$  i  $+U$  i tym sposobem rozwiązać zadanie życiowe, ażeby dany człowiek w danych warunkach osiągnął Maks.  $+D + U + Sz$ , a minimum  $-D, -U, -Sz$ . [p. 314a]

Pamiętać o zaprowadzeniu stałej skali raz na zawsze w życiu jednego człowieka, a gdy można, to i wszystkich ludzi. W przeciwnym razie Rach. Życ. nie mogłyby być porównywane. [p. 317]

Ocena. Przedmiot lub Czyn, Zjawisko, ocenia się za pomocą uzdolnień ludzkich, dla których rzecz oceniana jest  $\pm U$ . To jest ocena  $+Sz$ . [p. 318]

Czytelniku! Nie drwij z tych subtelności, gdyż od nich zależy  $+Sz + U + D$ . [k. 66 p. 325]

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, czy ten świat jest najlepszym ze światów (według opinii istoty ludzkiej), trzeba by znać dokładnie: a) ten świat, b) inne światy, o których tymczasem nie mamy pojęcia. [p. 329]

#### ARKUSZ 11

A może człowiek jest tak potężnym odczynnikiem, że jego sąd o najlepszości świata jest bezwzględny? I może wszelkie inne światy składają się tylko ze znanych nam elementów, ugrupowanych w innej proporcji i związkach? [k. 67 p. 330]

Rach. Życ. jest niepotrzebny tam, gdzie otoczenie jest znane, stałe, a cele osiągamy w sposób nałogowy, lecz i wtedy dobrze wykonać rachunek dla kontroli. Lecz gdy jesteśmy w nowym otoczeniu — trzeba rozważyć i obrachować. [k. 68 p. 335]

Zdaje się, że najogólniejszą formą Rach. Życ. będzie następująca: a) Analiza otoczenia, b) charakteru, c) potrzeb, d) czynu potrzebnego. A wszystko pod kierunkiem idei Maksim.  $+D + U + Sz$ , Minimum  $-D - Sz - U$ . Sąd, wybór elementów oceny, zależy od pobudki i celu, więc nie trzeba wszystkich elementów za każdym razem, ale tylko brać niezbędne. [k. 69 p. 336]

Dobrze jest nie przekraczać pewnej cyfry średniej  $+D + Sz + U$ . Zbyt wielkie natężenie zalet może szkodzić długości życia i pełniłości rozwoju. [p. 339]

Już dla ocalenia kilku osób jedna może się poświęcić. Nawet dla dwóch. Za ludzi wyjątkowych poświęcają się inni, nawet gromady, jeżeli od tamtego zależą losy gromad. [k. 70 p. 351]

#### ARKUSZ 12

Każdemu Uczuciu, Idei, w ogóle uzdolnieniu odpowiadają przedmioty i czyny, które robią mu  $+Pn$  [zaspokojenie potrzeb],  $-Pk$  [przykrość]. [k. 71 p. 357]

Czy polscy posłowie (w Dumie, w Petersburgu) mają zajmować się sprawami rosyjskimi. Zdobyć autonomię — walka, do tego trzeba: a) zyskać przyjaciół, b) zmniejszyć liczbę nieprzyjaciół, c) przekonać Rosję, że nasza autonomia nie szkodzi państwu. To wszystko można zrobić na drodze pracy wspólnej z Rosjanami. Pracować nad wolnością i ucywilizowaniem Rosji, jej dobrobytu. W Austrii nasi współdziałali i mieli wpływ. W Niemczech tylko narzekali i mają prześladowania. Poznaje się interesa daleko rozleglejsze od naszych. Autonomia nie jest szkodą dla Rosji. Oni boją się raczej z naszej strony działań nieprzyjacielskich... Rozprawy o kwestiach rosyjskich będą szkołą dla polskich posłów. Tam zdobędą stanowisko europejskie. Nie można dopuścić, żeby Rosja dziczała. Trzeba wskazać jej nowe źródła bogactw. Zdobyć Rosję dla wolności i sprawiedliwości. Jesteśmy częścią armii postępu. Lepiej byłoby dla nas, gdyby zamiast Lassala i Marksa byli: Leski i Marcinkowski<sup>6</sup>. [k. 72 p. 358]

Zapis ten świadczy, iż arkusz 12 powstawał w trakcie dyskusji na temat roli posłów polskich z Kongresówki do I Dumy Państwowej — początek roku 1906. Stanowisko Prusa w tej sprawie jest konsekwentne wobec z dawną propagowaną ideą współdziałania, politycznie ma to w owym czasie niedwuznaczny wydźwięk ugodowości. Wzmianka o dobrobycie w Rosji wiąże się ściśle z materiałami zawartymi na k. 96—109 (notatki z pracy Blocha).

Zaspokojenie potrzeb materialnych jest to fundament do gmachu życia duchowego. Wola musi mieć siły, zręczność, wytrzymałość.

Myśl — obserwacje, przedmioty, fakty. Uczucie — zdrowie, zaspokojenie potrzeb. [k. 73 p. 360]

Czy więc nie można by wprowadzić takiej numeracji: Ciało = 2, Duch = 1, Razem 3; ale rozwój ciała = 2, a rozwój ducha = 3, Ja = 1, Bierność = 7, rozwój Ja = 1 + 7 = 8, Zmysły = 1, Organy biologiczne = 1, Organy czynnościowe = 1, Praca organów biolog. = 1, Praca org. zmysł. = 1 + 1 = 2, Praca org. czynnościowych = 1 + 1 + 1 = 3. [p. 361]

Bezpośrednie sąsiedztwo tej notatki z poprzednią wykazuje stałą skłonność Prusa do wiązania problematyki indywidualnej ze społeczną i narodową, teoretycznej z praktyczną w *Rachunku życiowym*.

Zadanie. Co lepsze, skazać Szmidta<sup>7</sup> czy ułaskawić? Dla rodziny + U, dla partii rewolucyjnej + U, dla rządu - U. Szmidt był - U nie dla ludzi i społ., lecz dla rządu. A że rząd jest silniejszy, więc zrobił, co jemu dogadzało. [p. 370]

<sup>6</sup> Józef Leski (1845—1921), chemik i działacz społeczny, dyrektor wielu przedsiębiorstw przemysłowych, od r. 1897 dyrektor Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. — Karol Marcinkowski (1800—1846), lekarz-społecznik, założyciel Towarzystwa Pomocy Naukowej w Poznaniu, rzecznik pracy organicznej.

<sup>7</sup> Piotr Szmidt, porucznik marynarki czarnomorskiej floty wojennej, odegrał wybitnie czynną rolę podczas rewolucyjnych wydarzeń w październiku i listopadzie 1905 w Sewastopolu. Rozstrzelany z wyroku sądu wojskowego nad zbuntowanymi marynarzami krążownika „Oczakow”. Zob. A. M. Pankratowa, *Pierwsza rewolucja rosyjska*. Warszawa 1952, s. 180—183. Informację dodatkową znajdujemy w dziale *Kroniki* („Tygodnik Ilustrowany” 1906, nr 11 z 24 III): „Były po-

## ARKUSZ 13

Szmidt — zadał cios ministerstwu wojny, marynarki, spraw wewnętrznych, zagranicznych (powaga państwa), sprawiedliwości, finansów, panującemu i zasadniczemu ustawom Państwa-Władzy. Cel kary — Zemsta — Usunięcie niebezpieczeństwa — Zastraszenie innych — Utrwalenie zasady. Zaczepiać Państwo jest niebezpiecznie — Sz —. [k. 75 p. 371]

Zapisy te świadczą, iż arkusze 12 i 13 powstawały w 1906 względnie w 1907 roku.

Nawet oceny w stopniach trzeba zostawić czytelnikowi, interesantowi (względność skali oceniającej u różnych ludzi). [k. 77 p. 390]

Utwory literackie (ocena). Język, Plan, Temat *v.* Idea, Charaktery, Obrazowość, Uczucia, Czyny *v.* Sytuacje (3<sup>8</sup> = 6561). Oprócz stopni: 1, 2, 3, należy jeszcze oznaczyć wartość każdej cząsteczki (pozycji). Wartość ta będzie również indywidualna. Dopiero mnożąc stopień przez pozycję i dodając iloczyny otrzymamy sumy dla każdego wypadku różne. [p. 393]

Pozycje mogą nie iść od 1 do *n*, lecz niektóre mogą być równowarte, np.

Pozycja		Stopień
2	Temat	— 1
2	Plan	— 1
1	Charakter	— 3
1	Sytuacja	— 3
3	Obrazowość	— 2
3	Uczucie	— 2
3	Język	— 2

Są to stopnie w a ż n o ś c i [p. 394]

A więc podstawą Rach. Życ. są: a) wartość każdej pozycji, b) stopień w pozycji: 1—2—3—4—5, c) liczba pozycji, d) liczba przedmiotów określanych dla porównania. [p. 395]

Szemat utworu literackiego. L e w a grupa cyfr odpowiada pogładowi idealnemu, p r a w a — realnemu:

1	Charakter	3 ± U
1	Sytuacja	3 ± Sz
2	Temat	± U
2	Plan	± D
3	Obraz	1 ± D
3	Uczucie	1 ± Sz

Prawda

[k. 78 p. 396]

Pozycje takie są zmienne, raz np. forma będzie miała numer najwyższy, drugi raz siła lub powierzchowność. [p. 398]

rucznik Szmidt, Antokońko, Częstnik i Gładkow zostali rozstrzelani w dniu 19 bm. o godzinie 3 z rana". W *Kronice tygodniowej* („Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 48 z 30 XI) omawia P r u s sprawę innego Szmita, eks-kapitana marynarki bałtyckiej, „który przed laty sprzedał plany Kronsztadu rządowi niemieckiemu, zaś przed sądem wojennym bronił się tym, że on i Niemców okpił! Efiáltes i Judasz w jednym surducie!” W obu interpretacjach zapisu nie wykraczamy poza rok 1907.

Zamieszczenie notat o utworze literackim jest zaskakujące w *Rachunku życiowym*, należą one jednak, jak widać, do problematyki *Rachunku*, skoro znajdują się w kolejnej numeracji obok innych zapisów dotyczących projektowanej książki. Jak się zdaje, możliwe jest tylko jedno przypuszczenie: że sprawy kompozycji utworu literackiego, jego koncepcji i oddźwięku u czytelników należą również, według Prusa, do zagadnień *Rachunku życiowego* autora utworu i odbiorców jego dzieła, a celem — poszukiwanie, dążność do prawdy o życiu.

## ARKUSZ 14

Jeżeli człowiek spełnia czyn, którego my nie spełnilibyśmy, to znaczy, że ma inną aniżeli my skalę etyczną. Dla jednego najważniejszym może być + Sz osobiste, dla drugiego tworzenie + U, a dla trzeciego zniszczenie - U. Na tym polega charakter. [k. 79 p. 404]

Charakter określa się za pomocą: a) panującego  $\pm$  Ideału, b) panującej Dziedziny, c) panującego Stosunku, d) panującej Władzy Duszy lub Organu czy Uzdolnienia. [p. 405]

Przykład oceny dwóch uczniów: cenzura, a następnie nadanie wartości różnych każdemu przedmiotowi, przez mnożenie cyfry wartości przedmiotu przez stopień oceny cenzury otrzymamy istotny wskaźnik wyników pracy Ucznia. [p. 406]

A więc Rach. Życiowy opiera się na: a) wartościach pozycji, b) na stopniach, c) na iloczynie jednych przez drugie i na zsumowaniu.

Np.	wartości	A	B
Polski	6	$5 \times 6 = 30$	$3 \times 6 = 18$
Matematyka	1	$2 \times 1 = 2$	$4 \times 1 = 4$
Historia	5	$3 \times 5 = 15$	$3 \times 5 = 15$
Fizyka	2	$1 \times 2 = 2$	$5 \times 2 = 10$
N. przyrodn.	3	$4 \times 3 = 12$	$1 \times 3 = 3$
Języki	4	$3 \times 4 = 12$	$2 \times 4 = 8$
Zsumowanie	18	73	18 58

Przy sumowaniu stopni uczniów A i B mają cyfrę (wynik) jednakową 18, przy nadaniu wartości przedmiotom — co innego: A = 73, B = 58. [p. 408]

Prus nie podaje kryterium wartościowania przedmiotów w nauczaniu, z cyfr przez niego przyjętych wynika, że ma na myśli potrzebę i użyteczność, przydatność indywidualno-społeczną poszczególnych przedmiotów dla nowoczesnego społeczeństwa, widać tu nastawienie ku wykształceniu realnemu zrównoważonemu z humanistycznym, ale antyklasyczne; znamy to stanowisko z felietonów w „Tygodniku Ilustrowanym” z ostatnich lat życia pisarza.

Arkusze 14 kończy się filozoficzną pointą:

Nie znamy istoty świata, lecz pozory, wrażenia; nie znamy całości, tylko cząstki, rzeczy najbliższe nas, skutkiem perspektywy, wydają się najważniejsze z ymi, a najważniejszych możemy się nawet nie domyślać. [k. 81 p. 415]

Dalsze materiały, zapisywane na luźnych kartach 83—95, były częściowo przeznaczone do arkusza 15. Choć zachowana tu kolejna numeracja notat, materiały te są jednak bardziej chaotyczne niż poprzednie. Przypuszczać można, że pochodzą z ostatniego stadium rozmyślań Prusa nad koncepcją *Rachunku życiowego*. Było to nie później niż w r. 1907, kiedy pisarz zabierał się do pisania *Dzieci*, powieści stanowiącej w pewnym sensie ilustrację braku rachunku życiowego. Inne, liczne notatki *Rachunku* wykorzystywał Prus stale w latach 1910—1912 w cyklach artykułów do „Tygodnika Ilustrowanego”. Znamienny jest tytuł ostatniego cyklu, publikowanego kilkanaście dni przed śmiercią wielkiego pisarza i nauczyciela — *Od czego zależy powodzenie w życiu*<sup>8</sup>. Na tle lat 1910—1912 na szczególną uwagę zasługuje konfrontacja koncepcji *Rachunku życiowego* z koncepcją ideologiczną ostatniej, nie dokończony powieści pt. *Przemiany*, w której zauważa się nowy stosunek Prusa do socjalizmu i jego przedstawicieli. Na dowód, że notatki *Rachunku życiowego* w końcowej fazie, na owych luźnych kartkach, powstawały nie później niż w r. 1907 i w okresie pisania *Dzieci*<sup>9</sup>, można przytoczyć niektóre wypowiedzi — zapisy z kart 83—95. Na przykład fragmenty następujące:

Oceny: 1) ze stanowiska zmysłów, org. biolog. i ruchowych, 2) ze stanowiska władz i uzdolnień duszy, 3) ze stosunku Ideałów  $\pm Sz, \pm U, \pm D$ , 4) ze stanowiska społecznego. Ocenic strajk szkolny (1905 r.). Społeczeństwo potrzebuje lekarzy, inżynierów, pracowników, Ładu, karność, uległości młodzieży, wychowania: (Spencer). [k. 87 p. 437]

Walka v. gra życiowa. Gra = Walka + Wspieranie + Czekanie. [k. 86 p. 434]

Gra życiowa, o ile jest walką, wymaga przymierzy i nasuwa pytanie: kto, w jakich warunkach może być naszym sprzymierzeńcem? [k. 87 p. 438]

Spencerowskie zasady wychowania zaciążyły zdecydowanie nad stosunkiem Prusa do strajku szkolnego, znalazły one również wyraz w tendencji projektowanej książki o rachunku życiowym.

##### 5. Geneza i czas powstawania rękopisu pt. „Rachunek życiowy“

Zalążki myśli, które z czasem przeobraziły się w koncepcję *Rachunku życiowego*, znajdujemy — jak już wspomniano — w *Pamiętniku* Prusa z lat 1869—1871, w którym formułowane są pierwsze sądy pisarza o pojmowaniu życia i o etycznych podstawach działalności człowieka. W latach 1872 i 1873 publikuje Głowacki trzy artykuły, po raz pierwszy używając

<sup>8</sup> Zbiór tych artykułów pod wspólnym tytułem *Od upadku do odrodzenia* zebrał i wydał L. Włodk (Warszawa 1918).

<sup>9</sup> Tytuł pierwodruku: *Świt* („Epoka” 1907, nry 2—224). Przedruki następne („Tygodnik Ilustrowany” 1908, nry 1—52; wyd. książkowe — Warszawa 1909) ukazują się pod zmienionym tytułem — *Dzieci*.

pseudonimu Bolesław Prus<sup>10</sup>. W *Listach ze starego obozu* czytamy następującą wypowiedź, ujętą w formie listu fikcyjnego wuja do siostrzeńca:

Przed kilkoma laty, będąc w mym domu i widząc mnie zajętego pisaniem, spytałeś, co robię? Odpowiedziałem Ci, że piszę filozofię życia codziennego. Uśmiechnąłeś się. Myślę jednak, że spostrzeżenia, jakie zebrałem, i uwagi, jakie nad nimi porobiłem, mogą Ci się przydać, rzuca one bowiem choć słabe światło na ciężką niemoc, której ulegasz ty i twoi rówieśnicy, a która nazywa się nieznamościami życia<sup>11</sup>.

Dalsze pierwiastki genetyczne znajdujemy w *Szkicu programu w warunkach obecnego rozwoju społeczeństwa* z r. 1883, gdzie Prus rozwija myśl pracy organicznej, dostosowanej do konkretnych potrzeb życia społecznego w oparciu o trzeźwy rachunek w postępowaniu codziennym jednostek w społeczeństwie.

Konkretyzacja myśli, tkwiącej od dawna, pojawia się dopiero w r. 1905, a więc w roku rewolucji, a w życiu osobistym Prusa — po samobójczej śmierci krewnego i wychowanka, Emilka Trembińskiego.

W notesie Prusa, zaopatrzonym numerem XVI, zakończonym 24 listopada 1905, mamy pierwszy raz wymieniony tytuł obmyślanej książeczki:

Rachunek życiowy. Gdzie się przyda? Wojna — [dwa wyrazy nieczytelne] — ocena charakteru — wybór współmałżonka, spacer i podróż — wybór współnika — wybór zawodu — gra w szachy. (Zrobić z tego odczyty i broszurkę.) Wartość rachunku rośnie: 1° — gdy dokładniej analizujemy, dzielimy zjawiska czy przedmiot na części (wyliczenie elementów), 2° — gdy elementy są najważniejsze, 3° — gdy odróżnienia są subtelniejsze v. liczba stopni większa.

Rach. życiowy. Wyliczać cechy potrzebne i szkodliwe im. Obojętne pomijać. Uwzględnić okres czasu, przez który rzecz ma służyć.

Plan R. Życ.: a) Analizować, np. Czyn, przedmiot, b) Zastosować  $\pm D \pm Sz \pm U$  pod hasłem Maksimum skutków, Minimum strat, pracy<sup>12</sup>.

Powyższe cytaty wykazują ściśle powiązanie koncepcji *Rachunku życiowego* z *Najogólniejszymi ideałami życiowymi*, był on bowiem pomyślany jako ich kontynuacja, ujęta w formę praktycznych wskazówek życiowych. Zachętą do tej pracy stał się list profesora Henryka Struwego z 18 listopada 1900, a skorzystał z niej Prus dopiero w roku rewolucyjnego zamętu. Oto fragment interesującego nas listu:

składam najserdeczniejsze dzięki za *Ideały życiowe*. Czytałem je już z wielkim zajęciem, gdy w r. 1898 wychodziły w „Kurierze Codziennym”. I wówczas mam je zanotowane jako do uwzględnienia w nowym wydaniu mego *Wstępu do filozofii*,

<sup>10</sup> Były to zamieszczone w „Opiekunie Domowym”: *Listy ze starego obozu* (1872, nry 42—44), *O złudzeniach w życiu*, *O badaniach życia codziennego* (1873, nr 9 n.).

<sup>11</sup> Prus, *Listy ze starego obozu*. Podkreślenie F. A.

<sup>12</sup> Rkps Bibl. Publicznej w Warszawie, bez sygn., k. 34, 61, 68.

w rozdziale roztrząsającym stosunek filozofii do życia. Bo książka ta jest głęboką filozofią życiową, jakiej literatura powszechna posiada wcale niewiele, a nauka nasza wcale nie posiadała dotąd, filozofią życiową uwzględniającą tak sumiennie i rozumnie nasze potrzeby i nasz charakter narodowy. Jeszcze raz najserdeczniejsze dzięki. Takimi „najgorszymi” uczniami mógłbym się szczycić niepomąłu, gdyby w ogóle można było mówić w tym względzie o jakimkolwiek „uczniostwie”<sup>43</sup>.

W trzecim wydaniu *Wstępu krytycznego do filozofii* Struwe zrealizował swą zapowiedź. W rozdziale *Filozofia i życie*, po zreferowaniu całego systemu filozofii życiowej Prusa, tak oceniał jego książkę o idealach:

Dzięki zdrowym zasadom, opartym na doświadczeniu i rozumie, oraz licznym faktycznym wyjaśnieniom tych zasad, książkę Prusa zaleca się u nas jako najlepszy podręcznik etyki życiowej<sup>44</sup>.

Wiązanie problematyki *Rachunku życiowego* ze sprawami społecznymi, narodowymi, a nawet bieżącymi politycznymi ujawnia kronika tygodniowa *O Rosji i o nas*. Wspomina tu Prus pracę Blocha (szczegółowe jej streszczenie pt. *O zacofaniu gospodarczym i społecznym Rosji* załączył do materiałów projektowanej książeczki; k. 96—109):

Dużo danych cyfrowych, większą część cyfr powyższych znalazłem w nie wydanej pracy śp. Jana Blocha<sup>45</sup>.

Cytowane wcześniej uwagi Prusa o roli posłów polskich w I Dumie Państwowej stanowią *pendant* do powyższej wypowiedzi w kronice tygodniowej. Wiadomości te pozwalają określić początkową datę powstawania *Rachunku życiowego*: jest to niewątpliwie rok 1905.

Jak stwierdziliśmy w przeglądzie zawartości treściowej *Rachunku*, informacje faktograficzne dotyczą wydarzeń do r. 1907 włącznie (jubileusz Orzeszkowej). Pozwala to na ustalenie końcowego terminu powstawania rękopisu na ten właśnie rok, choć nie oznacza, że Prus w latach następnych nie pracował dalej nad tym zagadnieniem. Oto dowody. 13 czerwca 1910 pisarz notuje:

Ułożyć katechizm polski etyczno-praktyczny, aby ludzie dążyli do + D, + U, + Sz. Książeczka o życiu<sup>46</sup>.

Było to już po wydaniu powieści *Dzieci* i w trakcie publikowania wspomnianych poprzednio artykułów w „Tygodniku Ilustrowanym” na tematy filozofii życiowej. W rękopisie artykułu *Skargi na Skargę* z r. 1912 czytamy: „Ułożyć polski Talmud”<sup>47</sup>. Notka ta nie została wykorzystana

<sup>43</sup> Rkps Bibl. IBL w Warszawie, bez sygn.

<sup>44</sup> H. Struwe, *Wstęp krytyczny do filozofii*. Wyd. 3. Warszawa 1903, s. 473 (rozdż. *Filozofia i życie*).

<sup>45</sup> B. Prus, *O Rosji i o nas*. „Tygodnik Ilustrowany” 1905, nr 16 z 22 IV.

<sup>46</sup> Rkps Bibl. Publicznej m. st. Warszawy, s. 220.

<sup>47</sup> Rkps Muzeum B. Prusa w Nałęczowie.

w drukowanym artykule, ale dla naszych rozważań służy jako potwierdzenie faktu, iż Prus do końca swych dni wciąż przemyślał nad realizacją książeczki o *życiu*, czyli — nad wykończeniem *Rachunku życiowego*. W owych notach o Skardze znajdujemy również wzmiankę następującą: „Książka o charakterze, Toulouse”. Książka doktora Toulouse *Jak żyć należy*, w tłumaczeniu Adolfa Strzeleckiego (Warszawa 1911), figurowała w księgozbiorze pisarza pod numerem 534<sup>18</sup>.

Ostatecznie tedy można z całą pewnością stwierdzić, że rękopis notatek pt. *Rachunek życiowy* genetycznie wiązał się z najwcześniejszymi myślami Prusa o filozofii życiowej, że zachowane notaty powstawały w latach 1905—1907, że częściową realizacją nie wykończonego dziełka był szereg artykułów w „Tygodniku Ilustrowanym” w latach 1910—1912.

## 6. Sprawa rekonstrukcji „Rachunku życiowego”

Prus nie wykończył trzech swoich dzieł: powieści *Przemiany*, zamierzonej książki o teorii twórczości literackiej oraz traktatu popularnonaukowego *Rachunek życiowy*. *Przemiany* pisał z odcinka na odcinek aż do śmierci (19 maja 1912). Rzecz o teorii twórczości literackiej nie wyszła poza obręb obficie zebranych materiałów, lecz na tyle przejrzystych, że można by się pokusić o jej rekonstrukcję, natomiast *Rachunek życiowy*, sądząc według zachowanych notat, znajdował się wciąż w stadium kompletowania i uzupełniania materiałów, co stanowi poważną przeszkodę do ewentualnej rekonstrukcji projektowanej książeczki o *życiu*. Przytoczone powody skłaniają badacza do ograniczenia ingerencji własnej wyobraźni intelektualnej i sprowadzenia tej sprawy do omówienia układu, metody, materiału dowodowego i wniosków, do jakich zmierzał Prus w tym dziełku. Stwierdziliśmy wcześniej, iż sam pomysł, temat książeczki, ma swój rodowód bardzo daleki, bo sięgający jeszcze młodzieńczych lat pisarza. Układ traktatu popularnonaukowego, który miał się składać z sześciu rozdziałów (*Pobudki, Cele, Plan, Środki, Sposoby, Rezultaty*), można nazwać układem naturalnym procesu postępowania ludzkiego, procesu, którym mniej lub więcej świadomie posługuje się w *życiu* każdy człowiek. Układ ten jednocześnie określa praktycystyczne nastawienie autora wobec odbiorcy jego dzieła. Pod tym względem *Rachunek życiowy* jest kontynuacją rozprawy *Najogólniejsze ideały życiowe*, przyjmuje założenia teoretyczne tej rozprawy, ale rozszerza szczegółowo problematykę praktycznego działania w warunkach ówczesnego położenia społeczeństwa. Chcąc tedy należycie zrozumieć *Rachunek życiowy*, trzeba dobrze poznać uprzednio teorię o trzech ideałach, z któ-

---

<sup>18</sup> Znajduje się ona obecnie w Bibl. Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, sygn. 17941.



rych Prus dedukcyjnie wyprowadza całą skomplikowaną problematykę książeczki o życiu.

Koncepcja i układ *Rachunku życiowego* wynikają z teorii o ideałach, będących podstawą filozoficzną projektowanego dzieła, ale metoda zastosowana przez Prusa w realizacji procesu działania w tych sześciu rozdziałach jest ściśle indukcyjna. Świadczy o tym fakt, iż najwięcej materiału dowodowego i przykładów zebrał do rozdziału *Sposoby*. Właśnie w sposobach, ich mnogości i różnorodności, zależnie od wielu jednocześnie działających czynników, ukazuje Prus i udowadnia zarówno znaczenie indywidualne i społeczne swojej książeczki, jak też znaczenie w y b o r u w każdym postępowaniu, czynie, działalności w ogóle. W metodzie tej główną cechą jest logika faktów i logika rozumowania tymi faktami operującego. Używane co jakiś czas zwroty do czytelnika wskazują — w metodzie — na liczenie się autora z odbiorcą, na naturalną przystępność wykładu niekoniecznie dla ludzi o poważniejszym wykształceniu. Nawet pewne tablice i schematy obliczeniowe są podporządkowane temu celowi. Można by przypuszczać, że owe próby matematycznych schematów i sam tytuł *Rachunek życiowy* Prus uważał za oryginalną cechę ujęcia tematu, cechę, która miała ukonkretnić wykład, a jednocześnie osiągać pewne uogólniające wnioski, co leży już na pograniczu typizacji i uniwersalizacji. Czy pomysł ten i owa właściwość metodologiczna traktatu mogłyby doprowadzić do określonych wniosków normatywnych, trudno na podstawie notat *Rachunku życiowego* powiedzieć, ale stwierdzić można z łatwością, iż Prusowi właśnie o takie wskazówki chodziło, a więc traktat ten miał posiadać wyraźnie charakter normatywny i pouczający.

Jeżeli chodzi o wnioskowanie Prusa, to jest ono zawsze ostrożne, oparte na maksymalnej ilości zebranych faktów i myśli, podbudowane obliczeniami (czasem dla nas niezrozumiałymi); nie ma aprioryzmu, ponieważ podstawa filozoficzna o trzech ideałach, przyjęta tutaj, powstała w książce *Najogólniejsze ideały życiowe* również drogą indukcyjną, jako wynik obserwacji i rozumowania szczegółowego.

### 7. Ocena „Rachunku życiowego”

W pisarskiej działalności Prusa *Rachunek życiowy* stanowi ogniwo łączące jego twórczość artystyczną z twórczością publicystyczną i twórczością teoretyczno-krytyczno-literacką na bazie skonstruowanej własnej filozofii, szczególniej działy etyki i socjologii. Pozorna przyziemność problematyki *Rachunku życiowego* i popularyzatorskie chwytły w operowaniu materiałem faktów i dowodów rozumowych wynikają z potrzeby oddziaływania autora na postępowanie odbiorców. Ze stanowiska współczesnego Prusowi *Rachunek życiowy* miał być realizacją postulatów

ówczesnej psychologii przyrodniczej, socjologii grup społecznych oraz etyki pozytywistycznej, ujętych według samodzielnej modyfikacji Prusa w teorii trzech ideałów. W ujęciu tym, a także w posługiwaniu się matematyką w procesach myślowych zmierzających do uogólniających wniosków, tkwi oryginalność *Rachunku życiowego*. Dążenie do normatywności stanowi również cechę pozytywistyczną projektowanego dzieła. Teoria czynu i postępowania, którą Prus skonstruował, wybiega jednak poza pozytywizm, zbliża się do behawioryzmu psychologii w. XX, a w pewnym zakresie i aspekcie do reizmu, reprezentowanego u nas w działalności filozoficznej Tadeusza Kotarbińskiego. Szczególnie wyraziście ta ostatnia postawa uwidocznia się w poglądach etycznych Prusa i Kotarbińskiego.

Nalęczów, sierpień 1963.